

Paweł Maciaszek
Częstochowa

Munus docendi, munus liturgicum i munus regendi w posłudze biskupiej

Czas między liturgicznymi uroczystościami Najświętszego Serca Pana Jezusa w roku 2009 i 2010 stanowi Rok Kapłański, którego tematem są słowa: „Wierność Chrystusa, wierność kapłana”. Rok ten ogłoszony został z inicjatywy Benedykta XVI i związany jest ze 150. rocznicą śmierci św. Jana Marii Vianneya. Zgodnie z zamysłem papieża czas ten wypełnić powinna między innymi pogłębiona refleksja nad kapłaństwem, nad posługą, która obejmuje trzy obszary: posługę głoszenia słowa Bożego (*munus docendi*), posługę sakramentalną (*munus liturgicum*) i posługę pasterską (*munus regendi*). Niniejszy tekst – będący charakterystyką wspomnianych posług w życiu biskupów, czyli tych, którzy przyjęli święcenia pełni kapłaństwa – stanowi odpowiedź na papieską prośbę o krzewienie zapалу wewnętrznej odnowy wszystkich kapłanów na rzecz silniejszego i bardziej wyrazistego świadectwa ewangelicznego we współczesnym świecie¹.

¹ Por. Benedykt XVI, *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150 rocznicy dies natalis świętego proboszcza z Ars*, 16. 06. 2009, [w:] <http://www.vatican.va/holyfather/benedictxvi/letters/2009/documents/hfben-xvilet20090616anno-sacerdotalepl.html> (07.04.2010).

Munus docendi

Posługa biskupa jest uczestnictwem w kapłaństwie Jezusa Chrystusa i dlatego zlecona mu misja głoszenia słowa Bożego pochodzi od Zbawiciela. Mocą sakramentu święceń, realizując *munus docendi*, odpowiada na wezwanie: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię” (Mk 16, 15). Powyższe treści – stanowiące istotę prorockiej misji posiadających pełnię kapłaństwa – wyraża prawda zawarta w tekście homilii z liturgii święceń: „Przez posługę biskupa sam Chrystus nieustannie głosi Ewangelię”². Wyraźnie ukazał to św. Paweł: „Jeśli się chce być zbawionym, koniecznie trzeba wierzyć; żeby zaś móc wierzyć, trzeba słyszeć przepowiadanie. Lecz jakże mieliby głosić, jeśliby nie zostali posłani?” (Rz 10, 15). Dla Apostoła Narodów wiara jest świadomością, że misja głoszenia Dobrej Nowiny pochodzi od samego Jezusa Chrystusa i przekazywana jest przez Jego Kościół. Zobowiązanie to przejmuje biskup w momencie nałożenia rąk na jego głowę, które jest sakramentalnym znakiem udzielania Ducha Świętego.

Gest nałożenia rąk, w którym biskup otrzymuje zbawczą moc, rozumiany jest jako dotknięcie danej osoby przez inną, oznacza wejście w szczególną relację, symbolizuje zwrócenie się i utożsamienie z kimś innym w następstwie przekazania mu błogosławieństwa i władzy. Jest to znak przekazywania drugiej osobie czegoś z siebie samego: dawania czegoś z tego, co się samemu posiada lub czym się jest. To znak rzeczywistego, najgłębszego „dotknięcia” osoby³. W prawie rzymskim gest nałożenia rąk, wyciągnięcia ich nad osobą i dotknięcia głowy był świadectwem zrównania, przeniesienia siły⁴. Podobnie dzieje się w sakramencie święceń, w którym otrzymuje się posłannictwo powierzone przez Chrystusa (por. 2 Kor 5, 20).

Głoszenie Ewangelii – jako główny obowiązek i fundamentalne zadanie biskupiej posługi – wyrażone zostało w obrzędach konsekracji obejmujących pełnię kapłaństwa. W liturgii tej obecny jest między innymi gest trzymania księgi Ewangelii nad głową elekta podczas modlitwy święceń, a następnie złożenie jej w jego ręce. Trzymany nad głową otwarty Ewangeliarz ma wyrażać

Pontyfikał Rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Powszechnego Watykańskiego II wydany z upoważnienia papieża Pawła VI poprawiony staraniem papieża Jana Pawła II. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów, [dalej: OSBPD], Katowice 1999², 39.

³ Por. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 182.

⁴ Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 1, Poznań 1992, s. 126.

z jednej strony, że Słowo osłania i strzeże posługę biskupa, a z drugiej, że jego życie powinno być całkowicie poddane słowu Bożemu, kiedy poświęca się codziennie głoszeniu Ewangelii z całą cierpliwością i umiejętnością (por. 2 Tm 4). [...] biskup jest tym, który strzeże słowa Bożego z miłością i odważnie go broni, dając świadectwo zawartemu w nim orędziu zbawienia. W rzeczywistości, znaczenie biskupiego *munus docendi* wypływa z samej natury tego, co powinno być strzeżone, czyli dobroty wiary⁵.

Potwierdzają to liczne odwołania do Pisma Świętego obecne w liturgii święceń: słudzy Chrystusa to w pierwszym rzędzie słudzy słowa (por. Dz 6, 4; Łk 1, 2); to ci, którzy głosząc Ewangelię, wypełniają świętą posługę (por. Rz 15, 16; Kol 1, 23; Flp 2, 22) czynią to z pokorą, a jeśli zachodzi potrzeba – wśród łez i doświadczeń (por. Dz 20, 19).

Zadanie głoszenia słowa Bożego jest zakorzenione zwłaszcza w fakcie zmartwychwstania Chrystusa; dzięki słuchaniu orędzia zbawienia zostaje zainicjowany w człowieku początek nowego życia. Posługa kapłańska wobec Ludu Bożego jest więc apostolską posługą zmartwychwstania. W osobie głoszącego Dobrą Nowinę można widzieć pośrednika między Bogiem i ludźmi na wzór Jezusa, gdyż w jego posłudze przedłuża się działanie zmartwychwstałego Syna Bożego (por. Rz 10, 17)⁶.

O wypełniającej się posłudze biskupa przez głoszenie słowa Bożego nauczał św. Ambroży – biskup Mediolanu. W liście do biskupa Konstancjusza zalecał, aby oświecał wiernych przez swoje słowa, przypominając, że kiedy będą one czerpane z Chrystusa i udzielane przez Ducha Świętego, zdołają dotrzeć aż po krańce ziemi. Gdy wiele będzie czytał i pojmował, wówczas będzie mógł dawać je innym. Jego słowa mają płynąć obficie, być przejrzyste i jasne, a wtedy lud, urzeczony nimi, pójdzie tam, dokąd będzie prowadzony. Kiedy będą mądre, nie będą potrzebowały innego uzasadnienia. Zatem trzeba się wystrzegać słów pozbawionych znaczenia. Powyższe zalecenia biskupi przypominają sobie, modląc się Liturgią Godzin⁷

Podejmujących się głoszenia orędzia Bożego powinna cechować dobroć i gorliwość. W ten sposób urzeczywistnia się ewangeliczny opis: „usta bo-

⁵ Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis* o biskupie słudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata, 16.10.2003, [dalej: PG], 28.

⁶ Por. W. Świerzawski, *Nazwałem was przyjaciółmi moimi. Sakrament kapłaństwa i obrzęd profesji zakonnej*, Wrocław 1984², s. 23 n.

⁷ Por. św. Ambroży, *List do biskupa Konstancjusza*, cyt. za: *Liturgia Godzin. Codzienna Modlitwa Ludu Bożego*, [dalej: LG], t. 1, Poznań 1982, s. 971 n.

wiem mówią z przepelnionego serca, tak, że człowiek dobry z siebie samego dobywa prawdziwe skarby” (Łk 6, 45). Wypowiadając słowa pod wpływem Ducha Świętego, można budować, napominać i pocieszać swych braci (por. 1 Kor 14, 3), bo choć wypowiada je człowiek są one słowami Boga. Dobroć człowieka – kapłana „wypowiada się” w głoszeniu prawdy o Bogu, a jednocześnie warunkuje skuteczność podjętej posługi. Duchowa misja biskupa, polegająca między innymi na przekazywaniu prawdy Ewangelii, ma być nacechowana gorliwością i musi się wyrażać w nieustannej trosce. Postawy te powinny towarzyszyć powołanym do pełni kapłaństwa przy wykonywaniu każdej pracy. W Biblii najdoskonalszym przykładem jest sam Jezus, oddany bez reszty wypełnianiu swego posłannictwa (por. Łk 12, 50; 22, 32), natomiast wszelkiego rodzaju zaniedbania i lenistwo są potępiane (por. Łk 8, 14; 16, 13)⁸.

Pasterska dobroć i gorliwość w nauczaniu potrzebne są tym bardziej, gdy człowiek nie potrafi myśleć w kategoriach Kościoła powszechnego, zagubił chrześcijańską wizję sensu i piękna na rzecz wartości pozornych czy wreszcie nie dostrzega w obliczu Boga oblicza ludzkiego⁹. Posługa wypełniona dobrocią i gorliwością jest wyrazem nadziei wypływającej z Ewangelii, a pełniący ją stają się wiarygodnymi świadkami nadziei chrześcijańskiej. Nadziei, która ukazywana przez biskupów tym, którzy zostali powierzeni ich pasterskiej trosce, stawia pytania, wskazuje kierunek postępowania i kształtuje życie chrześcijańskie¹⁰.

Każdy z przystępujących do święceń pełni kapłaństwa jest pytany: „Czy chcesz wiernie i nieustannie głosić Ewangelię?”¹¹. Postawione pytanie wskazuje, że Bóg potrzebuje wiernego i świadomego sługi, który zawsze poprzez swoje świadectwo przynosiłby narodom światło zbawienia, który uczestnicząc w ich troskach i sukcesach pomógłby zrozumieć sytuację, w jakiej się znalazły¹². Rozważając wezwanie do nieustannego głoszenia słowa Bożego, trzeba zauważyć, że biskup posiada pełnię wła-

⁸ Por. C. M. Martini, *Kapłan wobec słowa Bożego*, Kraków 1996, s. 19; J. Duplacy, *Troska*, [w:] *Słownik teologii biblijnej* [dalej: STB], red. X. Leon-Dufour, Poznań – Warszawa 1985, s. 990.

⁹ Por. J. Życiński, *Biskupia posługa nadziei*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) [dalej: Orp], R. XXIII, 2002, nr 1, s. 46 n.

¹⁰ Por. H. Muszyński, *W służbie Ewangelii, nadziei i komunii*, Orp, R. XXIII, 2002, nr 1, s. 25 n.

¹¹ OSBPD 40.

¹² Por. R. Zerfass, *Od perykopy do homilii*, Kraków 1995, s. 43 n.

dzy i powinien przemawiać, podobnie jak pierwsi apostołowie, z całą odwagą (por. Dz 2, 29; 4, 13.29.31) i w każdym czasie (por. 2 Tm 4, 2). Nauczać należy bowiem z całym zaufaniem do Boga (por. 1 Tes 2, 2; Flp 1, 20). Umożliwiają to otrzymane od Niego dary (por. 2 Kor 2, 16 n.; 3, 4 n.). Jeśli biskup pragnie wytrwać, mimo trudności, mając nadzieję aż do końca, powinien zaufać Bogu (por. Mk 10, 15), bowiem podmiotem jego działania jest słowo, a nie on sam¹³. Przypomniał o tym Benedykt XVI, nauczając o biskupach i do nich: „To Słowo bowiem – a nie my – oświeca, oczyszcza, nawraca. My jesteśmy tylko sługami Słowa życia. Tak właśnie św. Paweł pojmował siebie i swoje posłannictwo – jako służbę Ewangelii. «Wszystko zaś czynię dla Ewangelii» – pisze (1 Kor 9, 23). I tak powinien móc powiedzieć również [...] każdy biskup”¹⁴. Ufność w moc Bożego słowa stanowi warunek wiernego wytrwania w posłudze, a pielęgnowanie w sobie życia duchowego pozwoli na stawianie czoła codziennej rzeczywistości, problemom osobistym i instytucjonalnym¹⁵.

Wśród wskazań dotyczących głoszenia słowa Bożego przez biskupów znajduje się zalecenie, aby czynili to z całą cierpliwością i umiejętnością¹⁶. Zadanie to powinno być realizowane szczególnie poprzez znoszenie przeciwności, wytrwałość w cierpieniu oraz ufność w Bogu. W Nowym Testamencie cierpliwość traktowana jest w kategoriach ideału etycznego nowego życia, występuje jako cnota w katalogach wad i cnót (por. 2 Kor 6, 6; Ef 4, 2–3). Jest ona owocem Ducha (por. Ga 5, 22–23) i cechą charakterystyczną miłości (por. 1 Kor 13, 4), związaną z wytrwałością (por. 1 Tm 6, 11; Jk 1, 3–4). Bez cierpliwości posłannictwo apostołów w ogóle nie mogłoby być zrealizowane (por. 2 Kor 4, 10–12; 6, 4; 12, 12; 1 Tm 2, 10; 2 Tm 2, 10; 3, 10), natomiast kierowanie się nią w życiu jest możliwe dzięki trwaniu w zjednoczeniu z Chrystusem (por. Flp 3, 10; Rz 8, 17)¹⁷. Cierpliwość jest bowiem typową postawą Dobrego Pasterza. Pokorne, cierpliwe i pełne szacunku

Por. S. Dyk, *Teologia głoszenia słowa Bożego według Dz 2*, „Roczniki Teologiczne”, t. 49, 2002, z. 6, s. 157.

¹⁴ Benedykt XVI, *Jak gwiazda Mędrców, tak Kościół prowadzi ludzi do Jezusa*, Orp, R. XXX, 2009, nr 3, s. 20.

¹⁵ Por. J. Cheng Tsai-fa, *Głosiciel Ewangelii*, Orp, R. XXIII, 2002, nr 1, s. 8.

¹⁶ Por. OSBPD 50.

¹⁷ Por. K. Romaniuk, L. Stachowiak, *Cierpliwość*. W *Piśmie Świętym*, [w:] *Encyklopedia katolicka* [dalej: EK], red. F. Gryglewicz i in., t. 3, Lublin 1989, k. 481 n.

nauczanie – oto konieczne dyspozycje biskupa, które pozwolą mu być dla innych pasterzem – nauczycielem, ojcem, przyjacielem, przewodnikiem¹⁸.

Sługa słowa wypełnia powierzony mu urząd, gdy jest świadkiem i apostołem Jezusowego słowa, gdy wypowiada je z miłością i autorytetem, z ufnością i odwagą. Wskazuje na to papieski dokument poświęcony posłudze biskupów, gdy mówi, że przez posługę proklamowania Dobrej Nowiny są oni sługami Ewangelii dla nadziei świata. Biskup, z pomocą Ducha Świętego, który rozszerza i pogłębia jego spojrzenie wiary, przeżywa na nowo odczucia Chrystusa Dobrego Pasterza w obliczu niepokojów i poszukiwań dzisiejszego świata, głosząc słowa prawdy i życia oraz promując działania, które trafiają do ludzkiego serca. Tylko w ten sposób każdy z następców apostołów – zjednoczony z Chrystusem, wierny Jego Ewangelii, otwarty na świat miłowany przez Boga – staje się prorokiem nadziei. Właśnie do każdego z nich należy to szlachetne pierwszeństwo w uzasadnianiu nadziei (por. 1 P 3, 15): tej nadziei, która opiera się na obietnicach Bożych, na wierności Jego słowom i tej, która uważa za absolutną pewność zmartwychwstanie Chrystusa, Jego ostateczne zwycięstwo nad złem i grzechem (por. PG 3).

Munus liturgicum

Spoczywający na następcach apostołów *munus liturgicum* wyraźnie określa liturgia święceń biskupich. Każdy z nich ma być sługą Chrystusa i szafarzem Bożych misterii (por. 1 Kor 4, 1), jako „zarządca i strażnik sakramentów Chrystusa w powierzonym mu Kościele”¹⁹. Przysługujący biskupom tytuł szafarza wyjaśnia, że posiadane przez nich dobra nie są ich własnością, lecz należą do Boga. On powierzył im je po to, aby były rozdzielane tym, dla których zostały przeznaczone. Każdy zatem – z posiadających pełnię kapłaństwa – pełni podwójną służbę: wobec Boga i ludzi²⁰. Dzięki tej służbie sam Chrystus udziela wierzącym sakramentu wiary. Dokonuje się też przyłączanie, wzrost i umacnianie wiary całej wspólnoty Kościoła (por. KK 21; KL 59).

¹⁸ Por. O. G. de Cardedal, *Kim jest biskup?*, „Kolekcja Communio”, t. 3: *Kapłaństwo*, Warszawa - Poznań 1988, s. 131 n.

¹⁹ OSBPD 39.

²⁰ Por. S. Nagy, „Z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanowiony” (*Hbr 5, 1*), „Ethos”, R. X, 1997, nr 2-3, s. 30.

Warto w tym miejscu podkreślić, że wspólnota Kościoła, gromadząc uczniów Chrystusa, staje się wspólnotą wiary zjednoczoną przez Ducha Świętego. Wspólnota ta „ureczywistnia się i ukazuje głównie w celebracjach liturgicznych, a przede wszystkim w Eucharystii, przy pełnym udziale całego ludu zgromadzonego wokół biskupa”²¹. Biskup udzielając sakramentów, zapewnia wiernym poczucie siły i pewności, bezpieczeństwa i zaufania oraz poznanie rzeczywistości zbawienia przez zbliżanie się do Boga. Towarzyszące dzieciom Bożym na drodze do Ojca Niebieskiego poczucie siły i pewności jest bardzo istotne dla ich życia duchowego; warunkuje jego rozwój. Dlatego też Lud Boży modli się o gorliwość dla każdego szafarza tajemnic zbawienia, aby: „nienagannie sprawował najwyższe kapłaństwo, służąc [...] dniem i nocą. Niech nieustannie wyjednuje [...] łaskawość i [...] mocą Ducha posiada płynącą z najwyższego kapłaństwa władzę odpuszczania grzechów”²². Prośby te są echem słów Chrystusa, które skierował do swoich uczniów, że „zawsze powinni się modlić i nie ustawać” (Łk 18, 1) oraz przekazanej im władzy rozgrzeszania, bo „cokolwiek zwiążą na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążą na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 18, 18).

Na uwagę zasługuje myśl zawarta we wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do obrzędu święceń biskupa, mówiąca o szczególnej trosce o Eucharystię. Jej celebracja została zlecona pasterskiej trosce tych, którzy posiadają pełnię kapłaństwa i mają oni czuwać nad godnym sprawowaniem świętych obrzędów (por. OWMR 59, KK 26; 28, KL 42). W ten sposób przez sprawowaną posługę będą podobali się Bogu, któremu miłe jest to wszystko, co zgodne jest z Jego wolą, a co wiąże się z ludzkim uświęceniem (por. 1 Tes 1, 3), dziękczynieniem (por. 1 Tes 5, 8), cierpliwością (por. 1 P 3, 17) i dobrym postępowaniem (por. 1 P 2, 15)²³. Biskup zatem podoba się Bogu, gdy jako pasterz owczarni zabiega o jej uświęcenie, ducha wdzięczności, cierpliwość i dobre postępowanie. Jan Paweł II potwierdził to, zwracając się do biskupów:

na was spada obowiązek uświęcania Ludu Bożego. W tym znaczeniu jesteście ojcami i przekazujecie życie Chrystusa przez sakramenty, których udzielacie, lub których udzielanie, godne i owocne, powierzacie waszym księżom²⁴.

²¹ C. Vagaggini, *Biskup i liturgia*, „Concilium”, 1965/6, nr 1–10, s. 97.

²² OSBPD 47

²³ Por. E. Jacqemin, X. Leon-Dufour, *Wola Boża*, [w:] STB, s. 1071 n.

²⁴ Jan Paweł II, *Wybrani spośród tego ludu*, Orp, R. I, 1980, nr 5, s. 14.

Ta troska o uświęcenie wiernych i jedność Kościoła była nieustannym pragnieniem Papieża Polaka, dlatego w innym miejscu dodał:

biskupi powinni być ściśle zjednoczeni i niezłomnie wierni swojemu Mistrzowi, który bez wahania powierzył im, tak jak Apostołom, misję decydowania o życiu Kościoła we wszystkich czasach: uświęcanie Ludu Bożego²⁵.

Urzeczywistniający się w życiu biskupów *munus liturgicum* przypomina we wspólnocie zbawcze wydarzenia z przeszłości i jest ich uobecnieniem, gdyż dzięki wierze stają się one aktualne i owocne w życiu wiernych. Sakramenty sprawowane przez następców apostołów dają wspólnocie nie tylko siłę i pewność, lecz także możliwość lepszego poznania i zrozumienia prawd wiary. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że „pośród wszystkich obowiązków posługi pasterskiej, zadanie związane ze sprawowaniem Eucharystii jest najbardziej nieodwołalne i najważniejsze”²⁶. Dzięki niej bowiem Chrystus chwalebny uobecnia się tajemniczo, aby umożliwić wiernym zjednoczenie się z Ciałem i Krwią. On złożył za ludzi w ofierze samego siebie, aby w ten sposób wszyscy stali się jednym Ciałem. Ta jedność realizująca się w Eucharystii ma wymiar trynitarny, bo jest uwielbieniem Ojca przez Chrystusa i z Chrystusem, w Duchu Świętym²⁷. Należy więc stwierdzić, że

dzięki woli biskupa we wspólnocie Kościoła staje się ona wspólnotą kultu, zorientowaną na oddawanie czci Bogu, a zatem dla obdarowania własnych członków nadprzyrodzonymi zasobami łaski²⁸.

Aby zilustrować sakramentalną posługę biskupa, trzeba zwrócić uwagę na ofiary składane za lud, które podobają się Bogu; one bowiem – będąc wyrazem wiary i pobożności oraz łączności z Bogiem – wyznaczają rytm istnienia zarówno jednostkom, jak i całej wspólnocie. W Starym Testamencie często słychać wezwanie do przekładania gestów ofiarnych na codzienne życie (por. Rdz 8, 20; 15, 9; Syr 35, 1 n.). Wielokrotnie także w Nowym Testamencie jest mowa o ofiarach składanych Bogu (por. 1 P 2, 5)²⁹.

²⁵ Tenże, *Biskupstwo – sakrament święceń*, [w:] tenże, *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, Watykan 1996, s. 184.

²⁶ Tenże, *Biskupi „szafarzami łaski najwyższego kapłaństwa”*, [w:] tenże, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., s. 203.

²⁷ Por. M. F. Lacan, *Kult*, [w:] STB, s. 414-418.

²⁸ S. Nagy, *Biskup. W teologii*, [w:] EK, t. 2, kol. 596; por. D. Power, R. Faricy, *A Spiritual Theology of the Priesthood: the mystery of Christ and the mission of the priest*, Edinburg 1998, s. 117.

²⁹ Por. Ch. Hauret, *Ofiara*, [w:] STB, s. 610-615.

To, co było udziałem kapłanów Starego Testamentu, realizuje się w kapłaństwie Nowego Przymierza, szczególnie zaś w posługiwaniu biskupim. W najdoskonalszej formie zostaje to urzeczywistnione w Eucharystii, która w wyjątkowy sposób uobecnia Chrystusa w Kościele. Biskup zbiera razem modlitwy i ofiary wiernych oraz włącza je w ofiarę Chrystusa (por. KK 26), aktualizując ją na ziemi dla pożytku chrześcijan i oddania chwały Bogu. Dzięki tym znakom Lud Boży tworzy się, jest karmiony słowem Bożym, uświęcany sakramentami i prowadzony przez swych pasterzy³⁰.

Dzięki sprawowanym sakramentom członkowie wspólnoty mają świadomość przynależności do owczarni, której przewodzi Boski Szafer, bowiem biskupi „w sposób szczególny i dostrzegalny przejmują rolę samego Chrystusa, Mistrza, Pasterza i Kapłana i w Jego zastępstwie działają” (KK 21). Biskupi – którzy w imię Chrystusa otrzymują dar Ducha Świętego, aby karmili Kościół słowem i łaską Bożą (por. KK 11) – umożliwiają zbliżającym się do Boga dostąpienie usprawiedliwienia i przeżywanie dziecięstwa Bożego (por. Rz 8, 14–17; 1 J 3, 1 n.)³¹. W ręce biskupa złożone zostało celebrowanie Bożych tajemnic, które mają służyć dobru całego Kościoła.

We wspólnocie Kościoła biskup, jako posiadający pełnię sakramentu święceń, troszczy się o życie sakramentalne wspólnoty. Znakiem tego są sprawowane przez niego sakramenty, udzielane między innymi przez włożenie rąk. Sam symbol włożenia rąk wyraża w Starym Testamencie tę cechę błogosławieństwa, która sprawia, że jest ono nie tylko słowem, ale czynem (por. Rdz 48, 13–16). W Nowym Testamencie włożenie rąk oznaczało przekazanie darów Bożych, a zwłaszcza daru Ducha Świętego. Ten gest w liturgii chrześcijańskiej wyraża działanie Ducha Świętego, który bierze w posiadanie stworzenie i obdarza zdolnościami niezbędnymi do spełnienia określonych zadań. Gest ten staje się dla chrześcijan widzialnym znakiem rzeczywistej mocy Bożej³². Wierni postrzegają swojego pasterza jako tego, który włada i kieruje. Jak zauważa ks. S. Czerwik, przyjęte w polskiej wersji obrzędów święceń określenie „władać i kierować” odpowiada łacińskiemu wyrażeniu: *Spiritus princi-*

³⁰ Por. J. van Cauvelaert, *Biskup modlący się w swoim Kościele*, „Concilium”, 1970, nr 1–5, s. 138.

³¹ Por. J. Gillet, *Łaska*, [w:] STB, s. 441.

³² Por. J. B. Brunon, *Włożenie rąk*, [w:] STB, s. 1052.

palis, które akcentuje szczególny charyzmat kierowania powierzonym biskupowi Kościołem i budowania go jako Bożej świątyni³³.

Wyjątkową rolę biskupa w Kościele dostrzec można na przykład w fakcie, że jest on jedynym zwyczajnym szafarzem sakramentu bierzmowania.

Zwykle on sam udziela tego sakramentu, aby wyraźniej występował jego związek z pierwszym zstąpieniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy to Apostołowie napelnieni Duchem Świętym sami przekazywali Go wiernym przez włożenie rąk. Otrzymanie Ducha Świętego przez posługę biskupa wskazuje również na ściślejszą więź, jaka łączy bierzmowanych z Kościołem, oraz na otrzymane polecenie dawania Chrystusowi świadectwa wśród ludzi³⁴.

Zadania biskupa obejmują nieustanną troskę o zbawienie Ludu Bożego. Czyni to, współpracując z prezbiterami i diakonami. We wspólnocie Kościoła, która gromadzi ludzi rozproszonych przez grzech, biskup jest bezpośrednią, zewnętrzną zasadą jedności – wspólnota, której służy, jest dla niego ludem świętym, to znaczy, że został z nim zjednoczony i zespolony jak trzoda ze swoim pasterzem. Na znak zaślubin i wierności Kościołowi biskup otrzymuje pierścień. Pełniona przez niego posługa uświęcania, jednoczenia i umacniania Bożej Oblubienicy jest wyrazem oblubieńczej więzi i odpowiedzią na polecenie strzeżenia jej od skażenia. Dla realizacji tej misji biskup otrzymuje specjalne dary Ducha Świętego, dzięki którym wypełnia posługę w Kościele lokalnym. Dary te jednoczą wspólnotę w miłości, są źródłem uwielbienia i dziękczynienia wobec ich Dawcy. Sama zaś władza biskupa najpełniej wyraża się w celebracji Eucharystii i składaniu ofiar za powierzoną owczarnię. W przyjmowanym sakramencie biskup otrzymuje bezpośrednio od Boga wszelką potrzebną władzę do spełniania swej misji wobec wiernych³⁵.

Celem posługi biskupa – jak przypomniał Sobór Watykański II – jest kierowanie Ludem Bożym ku zbawieniu, wedle ustanowionego przez Chrystusa wzoru, streszczającego się w postawie ustawicznej troski, służby, dialogu i współdziałania (por. KK 27). Sprawowanie tej posługi ma pro-

³³ Por. S. Czerwik, *Tożsamość i posługiwanie kapłana według „Lex orandi”* typicznego wydania obrzędów święceń z roku 1990 oraz jego polskiej edycji z roku 1999, „Roczniki Teologiczne”, 2002, t. 49, z. 8, s. 24.

³⁴ *Obrzędy bierzmowania dostosowane do zwyczajów diecezji polskich. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, Katowice 1995², 7

³⁵ Por. OSBPD 51; C. Vagaggini, *Biskup...*, dz. cyt., s. 98, 102.

wadzić do momentu, kiedy rzeczywistość, przedstawiona jako obietnica Boga, objawiać się będzie oczyszczaniem i uzdrawianiem ludzi oraz świata. Stąd biskupi są uważani ciągle za uświęcicieli, na ile – właśnie oni – przez sprawowanie sakramentów uobecniają dopełniające i udoskonalające dzieło Jezusowe i są nazwani uświęcicielami narodów. Nazywani są szafarzami Bożego Miłosierdzia, budowniczymi komunii, świadkami tego, jak dobry jest Pan, pełniącymi swą misję poprzez sprawowanie sakramentów³⁶.

Munus regendi

Nakaz miłowania wiernych należy do podstawowych obowiązków pasterskich, a warunkiem niezbędnym do jego wypełnienia jest wewnętrzna więź z Chrystusem, czyli nakaz stawania się samym Chrystusem³⁷. Bez tego zjednoczenia żaden kapłan nie zdoła wypełnić polecenia Zbawiciela, by oddać życie za owce. Dostrzegając te trudne zadania, św. Augustyn przypominał przykazania miłości, a urząd pasterza określił urzędem miłowania.

Trzykrotnemu zaparciu się Pana odpowiada trzykrotne wyznanie, bo miłość ma teraz przemówić tam, gdzie przedtem przemawiał lęk, a słowa mają być nie mniej dobitne w obliczu życia, jak przedtem w obliczu zagrażającej śmierci. A paść owce Pana ma być dowodem miłości, tak jak dowodem lęku było zaparcie się pasterza. [...] Bo cóż innego mogą znaczyć te słowa Pana: „Miłujesz Mnie? Paś owce moje”. To znaczy: jeśli Mnie miłujesz, to nie myśl o sobie, lecz o moich owcach. Paś je jako moje, a nie jako swoje; szukaj w nich chwały mojej, a nie własnej [...] Bo miłość Chrystusa powinna gorzeć w duszy pasterza tak wielkim płomieniem, by w nim zagaśł naturalny lęk przed śmiercią³⁸.

Wprawdzie w pewnych okolicznościach każdy człowiek może oddać Bogu własne życie za drugiego człowieka, ale kapłan jest do tego niejako zobowiązany mocą swego powołania. Odnosi się to przede wszystkim do powołania biskupa, dla którego wzorem pozostaje Jezus wyznający prawdę, że Ojciec miłuje Go, bo On życie swe oddaje sam z siebie (por. J 10, 17–18). Kapłańska ofiara z życia nie musi być równoznaczna z ofiarą śmierci, ale zawsze jest całkowitym poświęceniem siebie. Każdy z następców apostołów,

³⁶ Por. Jan Paweł II, *Kościół szafarzem Bożego przebaczenia. Jubileusz biskupów włoskich*, [w:] tenże, Jubileuszowy Rok Odkupienia 25.03.1983 – 22.04.1984, Watykan 1985, s.178–183.

Por. św. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do Ewangelii św. Jana (10, 3)*, cyt. za: *Liturgia Godzin*, t. 4, s. 117.

³⁸ Św. Augustyn, *In Johannis Evangelium Tractatus (123, 5)*, cyt. za: *Liturgia Godzin*, t. 1, s. 968.

jako wierny uczeń Nauczyciela z Nazaretu, oddaje siebie w służbę Kościołowi i zostaje wyposażony we władzę uzdrawiania chorych (por. Mt 16, 6), nauczania z mocą (por. Mt 28, 19–20), odpuszczania grzechów (por. Łk 24, 47; J 20, 23), a nawet we władzę nad śmiercią (por. Mk 16, 18) oraz nad zbawieniem i potępieniem ludzi (por. Mk 16, 16)³⁹. W ten sposób posłannictwo i władza Jezusa przedłużają się w misji uczniów, zgodnie z Jego słowami: „Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam” (J 20, 21).

W życiu biskupa owa pasterska miłość, oddawanie życia za innych ma przybierać bardzo konkretny kształt, wyrażać się określonymi postawami i czynami. Zostały one jasno sprecyzowane w obrzędzie święceń. Główny szafarz w homilii skierowanej do elekta, upomina go: „Skoro zostałeś wybrany przez Ojca Niebieskiego do rządzenia Jego rodziną, pamiętaj o Dobrym Pasterzu, który zna swoje owce i którego one znają”⁴⁰. Pamięć ta, pozwoli zawsze kierować się w życiu miłością. Pozwoli znać wiernych, w szczególnym sensie tego słowa: tym mianowicie, który został nadany przez samych Izraelitów. Dla nich – jak wiadomo na podstawie biblijnej historii zbawienia – „znać” znaczyło tyle, co „kochać”⁴¹, ale także tyle, co „wejść z kimś w stosunki osobiste, czy też „doświadczyć czegoś konkretnie”, np. znać cierpienie (por. Iz 53, 3), grzech (por. Mdr 3, 13), wojnę (por. Sdz 3, 1) i pokój (por. Iz 59, 8), dobro i zło (por. Rdz 2, 9.17)⁴².

Obraz „pasterza trzody” zawarty w ostatniej części modlitwy święceń wyraża i symbolizuje posłannictwo biskupa, który dzięki wzajemnemu poznaniu z wiernymi nie będzie uosobieniem administratora czy też kogoś niedostępnego. To semantyczne odwołanie, dzięki któremu pasterska miłość zostaje bliżej określona, jest zarazem nawoływaniem do wzajemności. Bóg, kochający nade wszystko, stwarza ludowi „nowe serce zdolne do miłowania” (por. Oz 2, 21 n.; Jer 31, 3.20.22; Ez 16, 60–63; 36, 26 n.). Taki nakaz obowiązuje i w Nowym Przymierzu (por. Mt 22, 37; Rz 8, 28; 1 Kor 8, 3; 1 J 5, 2), przy czym kochać Jezusa znaczy: zachowywać w całości Jego słowa (por. J 14, 15.21.23), odpowiadając w ten sposób na Chrystusową miłość, wobec której nie można pozostać obojętnym (por. J 6, 60–71; 3, 18 n.;

³⁹ Obowiązki te wymienia OSBPD 14.

⁴⁰ Tamże, 39.

⁴¹ Por. C. Wiener, *Miłość*, [w:] STB, s. 484.

⁴² Por. OSBPD 47; J. Corbon, A. Vanhoye, *Poznać*, [w:] STB, s. 750.

8, 13–59; 12, 48). Syn Boży i ci, „którzy idą w Imię Pańskie”, tak jak pasterz i jego trzoda, znają się, czyli miłują wzajemnie. Podobna relacja powinna zachodzić między biskupem i kierowaną przez niego „rodziną Ojca Niebieskiego”. Jan Paweł II przypomina, że następcy apostołów wykonują swoje posłannictwo

władzą Dobrego Pasterza, który zna swe owce i czuwa nad każdą z nich; władzą Ojca, która się objawia duchem miłości i oddania; władzą zarządcy, gotowego zdać sprawę Mistrzowi; władzą „sługi”, który między swoimi jest „jako ten, który służy”, gotów oddać życie⁴³

Tym, których Duch Święty ustanowił biskupami, nieustannie towarzyszyć ma świadomość potrzeby objawiania światu Chrystusa obecnego w Kościele. Jako pasterze powinni rozumieć podstawową potrzebę swojej „owczarni”: lud czeka na orędzie światła i nadziei, na świadectwa uczniów, którzy są „solą dla ziemi”, na ich dobre uczynki. To „światło świata” – jak uczył Chrystus – jest niezbędne, by ludzie mogli „oddać chwałę Ojcu, który jest w niebie” (por. Mt 5, 13–16)⁴⁴. W obrzędzie święceń owo ewangeliczne światło zostaje w szczególny sposób sprecyzowane. W homilii mówi się bowiem o otoczeniu przez biskupa ojcowską i braterską miłością wszystkich, których Bóg mu powierzył, zwłaszcza prezbiterów i diakonów, a także ubogich, słabych, pielgrzymów i przybyszów⁴⁵. Tak podkreślone zostaje fundamentalne przekonanie: nie można kochać Boga, pomijając ludzi, nie dostrzegając tych, którzy w oczach świata „stoją niżej”. Według nauki Boga, to właśnie na tych „najmniejszych” sprawdza się chrześcijańska miłość. Prawda ta znajduje swoje potwierdzenie w proroczym odnośnym się do Jozjasza: „Lecz on wykonywał prawo i sprawiedliwość [...] Występował w obronie uciśnionego i ubogiego [...] Czy nie znaczy to: znać Mnie?” (Jr 22, 15–16)⁴⁶. Zgodnie z tym wskazaniem biskup – dobry pasterz zawsze rozpoznaje Chrystusa w tych, którym służy, dla których pracuje. Podkreślana w obrzędzie konieczność pamiętania o Dobrym Pasterzu pozwoli biskupowi oprzeć się pokusie zamknięcia serca na ubogich. Zdaniem A. Pigna

⁴³ Jan Paweł II, *Wybrani...*, dz. cyt., s. 15.

⁴⁴ Por. tenże, *Słudzy Bożej epifanii*, Orp, R. XX, 1999, nr 2, s. 41. Fragment z Ewangelii św. Mateusza o oddawaniu chwały Ojcu (Mt 5, 13–16) może być odczytany w liturgii słowa Bożego podczas święceń. Por. OSBPD 351.

⁴⁵ Por. OSBPD 39.

⁴⁶ C. Wiener, *Miłość...*, dz. cyt., s. 489.

pamięć ta wyraża się rozpalaniem miłości do Chrystusa, który uzdalnia biskupa do wypełniania przykazania miłości oraz czyni go zdolnym odczuwać potrzeby i troski innych⁴⁷.

Tę służebną postawę biskupa podkreśla O. G. Cardedal, gdy pisze:

bez pasterskiego starania, bez osobowego poznania powierzonych mu wiernych, bez współpracy z prezbiterami i diakonami, bez codziennego obcowania pasterza ze swoimi owcami, bez zamiany na służbę otrzymanego życia, nie można być biskupem, ponieważ jest nim tylko ten, kto czuwa, kto się troszczy i oddaje siebie na służbę braciom w wierze – dzień po dniu⁴⁸

Jak przypomniano w homilii święceń, nieustanną troską biskup ma ogarniać także tych, którzy jeszcze nie należą do jednej owczarni Chrystusa, ponieważ oni również są jemu powierzeni przez Pana. W tej trosce przejawiać się będzie naśladowanie Chrystusa – Pasterza. Warto przypomnieć, że jeszcze judaizm, na krótko przed przyjściem Jezusa, pogłębił naturę miłości braterskiej. Odkryto wówczas, że kochać to znaczy przedłużać działanie Boże. W Ewangelii przykazanie miłości Boga i bliźniego zostało powiązane w jedną całość (por. Łk 10, 26 n.)⁴⁹ Jan Paweł II dzielił się tą myślą z nowo wyświęconymi biskupami, mówiąc, że dzisiejszy świat bardziej niż kiedykolwiek pragnie doświadczyć Bożej dobroci, a biskupi mają być świadkami miłości Ojca Niebieskiego do każdego człowieka, bez wyjątku⁵⁰.

Dla biskupiego wykonywania zadań prawdziwego ojca i pasterza miłość jest istotna i decydująca (por. DB 16). Elekt, pytany jest podczas święceń o to, „czy jako Dobry Pasterz chce szukać zbłąkanych owiec i odnosić je do owczarni Pańskiej?”⁵¹. Ten nakaz wynika z woli miłosiernego Stwórcy. Pan Bóg nie znajduje bowiem upodobania w śmierci grzesznika, umierającego wskutek popełnionych win. Pragnie, by błędzący został odnaleziony i przyprowadzony do wspólnoty, by nawrócił się i żył (por. Ez 18, 33; 33, 11). Misja wiernego pasterza, określana w obrzędzie czasownikami „szukać” i „odnosić”, polega na gromadzeniu zagubionych i na ich pouczeniu (por. Iz 49, 5; 50, 4–10). Jego cierpliwość i pokora sprawiają, że potrafi on złożyć

⁴⁷ Por. A. Pigna, *Consigli evangelici. Virtu e voti*, Roma 1990, s. 144.

⁴⁸ O. G. de Cardedal, *Kim jest...*, dz. cyt., s. 132.

⁴⁹ Por. C. Wiener, *Miłość...*, dz. cyt., s. 489 n.

⁵⁰ Por. Jan Paweł II, *Słudzy Bożej...*, dz. cyt., s. 41.

⁵¹ OSBPD 40.

w ofierze własne życie, a przez swe cierpienia wypełnić plany Jahwe i uratować grzesznika (por. Iz 50, 6; 53, 7–11)⁵².

Autor Listu do Hebrajczyków przypominał, że Chrystus wziął na siebie ludzkie słabości i nie wstydził się nazwać wszystkich braćmi (por. Hbr 2, 11). Wzór Jezusa domaga się kontynuacji, czyli postawy miłosiernej dla ubogich i potrzebujących oraz poszukiwania zbłąkanych. Święty Paweł ukazał, że realizacja tych zadań będzie świadectwem miłości, przeciwstawnym do postawy potępienia i pogardy wobec braci (por. Rz 14, 4). Takie świadectwo muszą dawać wszyscy powołani na urząd biskupi, którzy ustanowieni przez Chrystusa zdążają do celu duchowego i nadprzyrodzonego (por. DB 20). Ma ich cechować troska o Lud Boży i kierowanie go na drogę zbawienia. Jak przyznaje zatroskany o Tesaloniczan św. Paweł, jest to możliwe tylko wtedy, kiedy serce wypełnia miłość. Na potwierdzenie tego dokument Stolicy Apostolskiej o posłudze biskupa mówi o nim:

Jego zadaniem jest w szczególności być prorokiem, świadkiem i sługą nadziei. Ma obowiązek budzić ufność i ukazywać wobec wszystkich motywy nadziei chrześcijańskiej (por. 1 P 3, 15). Biskup jest prorokiem, świadkiem i sługą tej nadziei przede wszystkim tam, gdzie silniejsza jest presja kultury nacechowanej immanentyzmem, który spycha na margines każde otwarcie na transcendencję. Tam gdzie brak nadziei, sama wiara podawana jest w wątpliwość. Zanik tej cnoty osłabia również miłość. Nadzieja, szczególnie w czasach narastania niedowiarstwa i obojętności, jest bowiem ważną podporą dla wiary i skuteczną zachętą dla miłości. Czerpie ona swoją siłę z pewności, że Bóg pragnie zbawić wszystkich (por. 1 Tm 2, 3), oraz z ciągłej obecności Pana Jezusa, *Emmanuela* – Boga zawsze z nami, aż do skończenia świata (por. Mt 28, 20). Jedynie dzięki światłu i pociesze pochodzącym z Ewangelii biskup jest w stanie podtrzymywać swą nadzieję (por. Rz 15, 4) i ożywiać ją w tych, którzy zostali powierzeni jego trosce duszpasterskiej. Będzie zatem naśladował Dziewicę Maryję, *Mater spei*, która uwierzyła, że spełnią się słowa Pana (por. Łk 1, 45). Opierając się na słowie Bożym i trzymając się mocno nadziei, która jest jakby bezpieczną i silną kotwicą, sięgającą nieba (por. Hbr 6, 18–20), biskup jest pośród swojego Kościoła czujnym strażnikiem, odważnym prorokiem, wiarygodnym świadkiem i wiernym sługą Chrystusa, „nadziei chwały” (por. Kol 1, 27), dzięki któremu „nie będzie odtąd śmierci, ani żałoby, ni krzyku, ni trudu” (por. Ap 21, 4) (PG 3).

⁵² Por. W. Barclay, *Ewangelia św. Mateusza*, t. 3, Warszawa 1978, s. 43–45. Miłość Pasterza jest miłością indywidualną – Bóg nie może cieszyć się dopóki ostatni z błądzących nie wróci do domu; jest miłością cierpliwą – On zawsze ryzykuje własne życie, by ratować niemądrego; jest miłością poszukującą – sam wychodzi na poszukiwanie; jest miłością cieszącą się – cieszy się, nie przypominając krzywd; jest miłością osłaniającą – szuka i zbawia, służy bliźniemu, czyniąc ze słabego silacza. Por. tamże.

Dzięki takiej relacji biskup – jak to akcentowane jest w modlitwie konsekuracyjnej – rozdzielać będzie obowiązki według woli Boga⁵³. Rozpoznanie i spełnianie Jego woli warunkują się wzajemnie. Należy wypełniać wolę Boga, aby docenić wartość nauki Jezusa (por. J 7, 17). Z drugiej zaś strony w Jezusie i Jego nakazach należy widzieć przykazania samego Boga (por. J 14, 23 n.). Ażeby rozpoznać wolę Bożą, nie wystarczy zapoznać się z samą literą Prawa (por. Rz 2, 18); trzeba przyłgnąć do konkretnej osoby, a to może się stać tylko przez Ducha Świętego, którego daje Jezus (J 14, 26). Takie wypełnienie woli Bożej jest możliwe, gdyż „Bóg jest w nas sprawcą i chcenia i działania dla spełnienia Jego woli” (Flp 2, 13)⁵⁴.

Odwołanie się do Dobrego Pasterza, jako wzoru biskupiego rządzenia, ma także miejsce w modlitwie konsekuracyjnej. Kościół prosi Ojca, aby ten, który został przez Niego wybrany na biskupa, rozwiązywał wszelkie więzy tą władzą, którą dał apostołom. Ta formuła sygnalizuje, że chodzi o uprawnień szczególne i pośrednio odsyła do działalności samego Jezusa. To On w ciągu swego publicznego życia ukazywał się jako Ten, który posiada pewną wyjątkową władzę. Apostołowie widzieli, jak nauczał (por. Mk 1, 22), odpuszczał grzechy (por. Mt 9, 6 n.), był panem szabatu (por. Mk 2, 28). Zatem władza Chrystusa to władza czysto religijna: On zawsze przebywał wśród swoich jako Ten, który służy (por. Łk 22, 25 n.; Mk 10, 42). Po to przyszedł, by służyć i oddać swoje życie⁵⁵. Taką władzę i taką postawę przejęli apostołowie. Nadanie biskupowi tytułu sługi jest więc w pełni uzasadnione i na znak tak rozumianej władzy pasterskiej jest mu wręczany pastorał – laska pasterza⁵⁶.

Tytuł sługi najdobitniej wskazuje, że *munus regendi* biskupa opiera się na służbie. Główny szafarz święceń pyta elekta, „czy chce wypełnić powierzono-

⁵³ Por. OSBPD 47.

⁵⁴ Por. E. Jacquemin, X. Leon-Dufour, *Wola Boża*, [w:] STB, s. 1072.

⁵⁵ Por. F. Amiot, P. Grelot, *Władza*, [w:] STB, s. 1049 n.

⁵⁶ Por. OSBPD 54; W. Głowa, *Eucharystia. Msza święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą*, Przemysł 1997, s. 127; T. Sinka, *Symbole liturgiczne*, Kraków 1991, s. 22 n. Używanie laski biskupiej (pastorału) w Hiszpanii i Galii potwierdzają dokumenty od VI wieku, jednak do insygniów liturgicznych zostaje zaliczona dopiero w XI wieku. Jak podaje *Pontificale Romanum* (I, 83), modlitwa przy jej wręczaniu brzmiała: „Przyjmij laskę urzędu pasterskiego, abyś z łagodnością prostował błędy, sądził bez gniewu, skłaniał serca słuchaczy do pielęgnowania cnoty i nie zaniedbywał karania z bezstronną surowością”.

ny mu urząd posługiwania?”⁵⁷. Wzorem służby jest postawa posłuszeństwa Jezusa wobec Ojca. Chrystus posłany na świat powtarzał, że „trzeba Mu być w sprawach Ojca” (Łk 2, 49). Ta postawa wierności zaprowadziła Go aż na krzyż, gdzie oddał się Ojcu. Ofiara Jezusa była wyrazem największego posłuszeństwa i największej miłości, która służbie Jezusa nadała godność i wartość. Sam Chrystus podkreślił to w słowach: „Niech świat się dowie, że ja miłuję Ojca i że ja tak czynię, jak mi nakazał Ojciec” (J 14, 31)⁵⁸. Służąc Bogu, Jezus zbawił ludzi, zadośćuczynił ich nieposłuszeństwu i pokazał, jak Ojciec chce, aby Mu służono. „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mk 10, 45).

Zaprezentowaną powyżej charakterystykę potrójnej misji cieszących się pełnią sakramentu kapłaństwa następców apostołów podsumować można nauczaniem inicjatora Roku Kapłańskiego:

„Wierność Chrystusa, wierność kapłana” – wskazuje jasno, że dar łaski Bożej poprzedza wszelką możliwą odpowiedź człowieka i duszpasterskie działania, dlatego misyjne głoszenie i kult są nierozdzielne w życiu kapłana, podobnie jak nie można nigdy rozdzielić ontologiczno-sakramentalnej tożsamości i misji ewangelizacyjnej. [...] Św. Jan Chryzostom powiadał, na przykład, że sakrament ołtarza oraz „sakrament brata” czy – jak mówił – „sakrament ubogiego” to dwa aspekty tej samej tajemnicy. Miłość do bliźniego, troska o sprawiedliwość i o ubogich są nie tylko zagadnieniami moralności społecznej, lecz raczej wyrazem sakramentalnej koncepcji moralności chrześcijańskiej⁵⁹

Munus docendi, munus liturgicum and munus regendi in Episcopal ministry

Summary

The “Year for Priests” was supposed to deepen the commitment of all priests to interior renewal for the sake of a stronger and more incisive evidence of the Gospel in today’s world. In fact, it may help this article which presents the triple mission of the Episcopal ministry: *munus docendi*, *munus liturgicum* and *munus regendi*. These three functions (*triplex munus*) and the powers that derive from them express, on the level of action, the pastoral ministry (*munus pastorale*) that every Bishop receives with Episcopal consecration. It is

⁵⁷ OSBPD 40.

⁵⁸ Por. C. Augrain, M. F. Lacan, *Służyć*, [w:] STB, s. 890.

⁵⁹ Benedykt XVI, „Słowo” i „sakrament” to dwa główne filary posługi kapłańskiej, Orp, R. XXX, 2009, nr 10, s. 26.

a share in Christ's own love that is given in the consecration; this love is made concrete in the proclamation of the Gospel of hope to all peoples (cf. Lk 4:16–19), in the administration of the sacraments to those who embrace salvation and in the guidance of God's holy people towards eternal life. These three functions are, in fact, deeply interconnected; they explain, influence and clarify one another. For this reason, then, when the Bishop teaches, he also sanctifies and governs the People of God; when he sanctifies, he also teaches and governs; when he governs, he teaches and sanctifies.

If a bishop is to represent faithfully the one who sends him, and from whom he derives his identity, his life must be marked by Episcopal holiness: he must personally know the Lord whom he represents. His real fruitful authority is not canonical, but derives from the degree to which the people whom he serves acknowledge that in fact their bishop loves Jesus and loves them.